

Stan Miłości i Zaufania, Jej pierwszy taniec

Zielone oczy i lekko zadarty nos,
kartka w ręku drży, gdy zabiera głos.
Tak chcę byś przy niej był, choćby ten jeden raz,
za mało o niej wiesz, za szybko minął czas.

A Ty znów przechodzisz obok, ona zawsze czeka tu,
a przecież gasną oczy i powoli brak nam tchu.

Więc pójdź i spytaj ją o ręce które drżą,
i o ten pierwszy taniec, o myśli które tną.
I gdy się skończy wszystko, gdy się skończy czas,
z tą chwilą tu zastanie w twych objęciach jeszcze raz.

Jaskrawe światła i ludzi straszny tłok,
a ona czeka na jego pierwszy krok.
Chce opowiadać Ci, to dla niej ważny dzień,
chce z Tobą cieszyć się, przy Tobie zapaść w sen.

Więc nie przechodź obok nie zawsze będziesz tu,
bo przecież gasną oczy i powoli brak nam tchu.

Więc pójdź i spytaj ją o ręce które drżą,
i o ten pierwszy taniec, o myśli które tną.
I gdy się skończy wszystko, gdy się skończy czas,
z tą chwilą tu zastanie w twych objęciach jeszcze raz.